

MEMORIAŁ

General Marii Wittek

D. Nr. VII 2002

Założenie kwater

met. przekazała
S. Mekońska od
E. Kwasnowskiej



GKUSZCZ Jamina

2 d. Włodarske

ps. "Jemke"

NOW

AK

W-wo

3157/WSK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — G.K. US2C2.....

Jemine.....

2d Włodowska.....

3157 | WSK

I. Materiały dokumentacyjne

I/1 – relacja właściwa ✓

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora ✓

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora ✓

II. Materiały uzupełniające relację —

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):

III/1 – dot. rodziny relatora

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939–1945)

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r.

III/5 – inne... —

IV. Korespondencja ✓

.....
.....
.....
.....

V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”] *h. 1*

VI. Fotografie *brak*

I/1 RELACJA WŁASNA

- Żywoty Pawła Głuska, Warszawa 1994, wps (hopla),
2 egz. , k. 6, s. 1-6
- Relacja własna, Warszawa 2003, wps (oyg.), k. 2, s. 7-10



Ż y c i o r y s .

1,2,3 Dot. Janiny Głuszczyk z domu Włodarskiej - pseud. "Janka", nr. ewidenc. "173"

4,5 Urodziłam się 29.11.1919 r. z ojca Stanisława i matki Władysławy z domu Mazurek.

6 Ojciec był funkcjonariuszem państwowym i pracował jako magazynier w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie; matka prowadziła gospodarstwo domowe.

7 Od roku 1930 - do 1938 uczęszczałam do Państwowego Gimnazjum im. Królowej Jadwigi w Warszawie; tam też w roku 1938 zdałam egzamin maturalny i otrzymałam świadectwo dojrzałości.

8 W roku akademickim 1938/9 byłam studentką fizyki na Wydz. Mat.-Przyrodn. Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Wybuch II Wojny Światowej we wrześniu 1939 r. przerwał moje studia akademickie, na które już potem z powodu trudności rodzinnych i materialnych nie wróciłam.

W roku 1940 byłam słuchaczką Szkoły dla pomocniczego personelu sanitarnego im. Zaorskiego /okupacyjna namiastka medycyny/, z której po roku musiałam zrezygnować, aby podjąć pracę zarobkową.

9 Pierwszą pracę zarobkową podjęłam 26.8.1941 r. w Biurze Ruchu Drogowego przy ul. Moniuszki 1a, a następnie Czerniakowskiej 199a i pracowałam tam do wybuchu Powstania w r. 1944. Moja praca biurowa polegała na prowadzeniu kartoteki właścicieli samochodów ciężarowych i furmanek konnych, którzy byli zatrudniani przez niemieckich przedsiębiorców budowlanych w ramach obowiązkowych prac dla okupanta. Prowadzenie kartoteki pozwalało mi na korzystniejszy dla Polaków system obciążania należności za pracę. W Biurze Ruchu Drogowego w lutym 1942 r. poznałam mojego obecnego męża Arkadiusza, który schronił się w Warszawie przed wywożeniem na roboty do Niemiec z Legionowa, gdzie wówczas mieszkał z rodzicami.

e Po powrocie z wysiedlenia do Warszawy /powróciłam z córką Elżbietą Marią ur. 1.2.1945 w Częstochowie/ i po przyjeździe mojego męża z niewoli jeńczej - pracowałam przez krótki okres w Ministerstwie Odbudowy przy założeniu i prowadzeniu kartoteki zakładów produkujących materiały budowlane. Urodzenie syna Stanisława Pawła 19.6.1947 r. przerwało na krótko moją pracę zawodową, ale już 20.12.1948 r. rozpoczęłam pracę w Banku Handlowym S.A. w Warszawie, aby pracować tam nieprzerwanie 31 lat. W Banku Handlowym pracowałam na początku w Wydz. Statystyki Zagr., potem w Wydz. Gwarancji i Avali, a najdłużej w Wydz. Gospodarki Dewizowej, prowadząc Wydział Spłat Kredytów Zagr. Byłam kolejno pełnomocnikiem, a następnie prokurentem; znajomość 3 języków obcych/ franc. ang. i niem./ potwierdziłam złożonymi egzaminami państwowymi. 13.5.1956 r. urodziłam 3-cie dziecko, Marię Jadwigę. 1.6.1980 r. odeszłam na emeryturę.

10. Podczas okupacji/pracowałam społecznie w PCK przy ulicy Pięknej w grupie młodzieży, która zbierała od okolicznych mieszkańców Śródmieścia produkty żywnościowe i przygotowywała z nich II-gie śniadania w celu dożywiania rannych w 1939 r. żołnierzy polskich w Szpitalu Ujazdowskim.

11. W ramach doznanych represji i prześladowań w dniu 15-go września 1944 - dokładnie w połowie ciąży - zostałam z grupą ludności cywilnej wysiedlona z miejsca mojego zamieszkania u zbiegu ulicy Czerniakowskiej i Górnośląskiej, doprowadzona na Al. Szucha, gdzie przebywałam i dobę, a następnie przewieziona do obozu w Pruszkowie. Przy pomocy polskich znajomych lekarzy dostałam upozorowane skierowanie do szpitala /zagrożenie poronieniem/ i wypuszczona z obozu. Po kilku tygodniach pobytu u rodziny w Pruszkowie wyjechałam do Częstochowy, gdzie udało mi się ustalić miejsce pobytu moich rodziców i brata z rodziną, również wysiedlonych z Warszawy. W warunkach nędzy, głodu i chłodu, bez zimowej odzieży

X

Ldn. 589/1314-497/03



1 na zakupach z RGO przeżyliśmy z całą rodziną do przejścia frontu wschodniego w połowie stycznia 1945, a następnie do kwietnia, kiedy to mogliśmy w odkrytych wagonach towarowych powrócić pociągiem do Warszawy. W Częstochowie zarabiałam przysłowiowe grosze, sprzedając na ulicy nielegalnie bułeczki, które wypiekała moja bratowa, a następnie już po wyzwoleniu, jako "gazeciarka" Gazetę Częstochowską. 1-go lutego 1945 r. urodziłam córkę Elżbietę Marię.

12. Z okresu pracy w Banku Handlowym S.A. w Warszawie posiadam następujące odznaczenia państwowe:

Srebrny Krzyż Zasługi	w dniu 19.6.1970
Złotą Odznakę za Zasługi dla Finansów PRL	" 31.7.1970
Złoty Krzyż Zasługi	" 2.7.1970

13. Mój stan rodzinny przedstawia się następująco:

Mąż Arkadiusz
 3 Dzieci: Elżbieta Maria, Stanisław Paweł i Maria Jadwiga
 8 Wnucząt

14. Poza pomocą i udziałem w wychowywaniu i kształceniu wnucząt mam 2 ulubione zajęcia niezawodowe:
 1/ praca na działce pracowniczej, przydzielonej mi w roku przejścia na emeryturę przez Bank Handlowy w ogródku "Bilonik" na Siekierkach w Warszawie
 2/ robótki na drutach, które nietylko mi sprawiają przyjemność, ale zaopatrują w swetry, czapki, szaliki i t.p. całą moją liczną rodzinę.

16. Odnośnie służby wojskowej przed wojną muszę wymienić przynależność do Legii Akademickiej Żeńskiej, która powstawała w roku 1938 na wzór lub obok już istniejącej Legii Akademickiej Męskiej. Jako studentka Uniwersytetu im. Józefa Piłsudskiego w Warszawie zgłosiłam się jako jedna z pierwszych kandydatek i brałam udział w zajęciach głównie sportowych w ciągu roku akademickiego, w obozie szkoleniowo-narciarskim w Warochole/już w umundurowaniu i ze szkoleniem wojskowym/ W lipcu 1939 r. byłam na obozie w Redłowie k/Gdyni w umundurowaniu, pod wojskowymi namiotami, gdzie przeszłam szkolenie wojskowe ze strzelaniem włącznie. Na obozie w Redłowie były zgrupowane studentki-ochotniczki z całego kraju. Na zakończenie obozu i szkolenia otrzymaliśmy stopnie wojskowe. Niestety nie zachowały mi się żadne dokumenty z tego okresu, jak również nie wiem, gdzie mogłabym zasięgnąć odnośnych informacji.

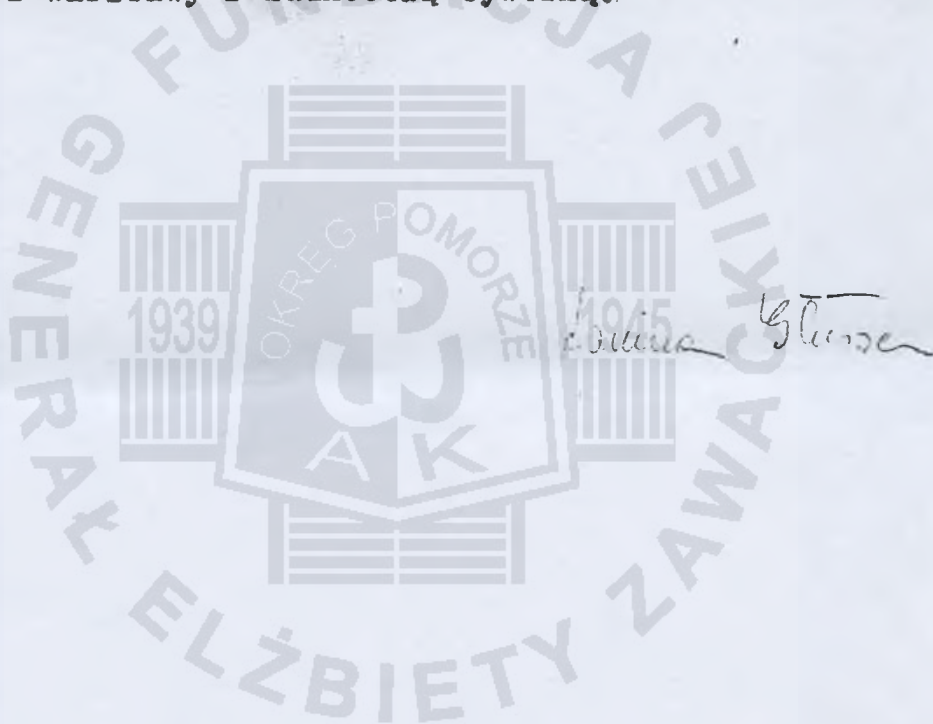
17. Do służby w konspiracji zostałam wprowadzona przez mojego męża, Arkadiusza Głuszcza - ne.ewid. 4051 -, który we wrześniu 1942 skontaktował mnie z grupą sanitarną NOW - Armii Krajowej. Otrzymałam Nr. "173" i zostałam włączona do "Piątki", którą prowadziły i szkoliły Jadwiga Miracka pseud."93" i Halina Kotlińska pseud."69". Złożyłam przysięgę organizacyjną i w ramach szkolenia przeszłam kurs podstawowego wyszkolenia wojskowego oraz kurs sanitarny włącznie z 2-tyg. praktyką w Ambulatorium Chirurgicznym Szpitalika Dziecięcego przy ul. Kopernika. Po złożeniu odpowiedniego egzaminu zostałam mianowana "piątkową" i szkoliłam następne "piątki" /2 lub 3/. Podczas szkolenia stykałam się z Jadwigą Jabłkowską/obecnie Gąsowska/ z ul. Pięknej 16 pseud. "928", która z ramienia naszego zakonspirowanego dowództwa wizytowała stan i poziom szkolenia oraz była obecna na egzaminach. W tym czasie również kontaktowałam się również z Aurelią /Relą/ Tomasiką z ul. Mokotowskiej-pseud. "872". Ponieważ przed wojną i podczas okupacji mieszkalam na terenie Uniwersytetu Warszawskiego, który okupowała żandarmeria niemiecka, na zbiórki udostępniałam nie moje mieszkanie, lecz mieszkanie mojego starszego brata/kombatanta z 1939 r. z terenu Wołynia/ przy ulicy Bednarskiej 6, 13-go lutego 1944 r. zawarłam związek małżeński z Arkadiuszem Głuszcza.

X

Loh. 589 / 4312 - 412/03



13-go lutego 1944 r. zawarłam związek małżeński z Arkadiuszem Głuszcem i zamieszkałam przy Biurze przy ul. Czerniakowskiej 199a, a od lipca 1944 r. przy ul. Czerniakowskiej 178, gdzie zastało mnie Powstanie. Na naszym ślubie w kościele Sw. Antoniego przy ul. Senatorskiej było wiele naszych koleżanek i kolegów z konspiracji, a łączniczka Teresa Fałęcka pseud. "199" przyniosła nam kwiaty od zgrupowania na punkt kontaktowy przy ul. Bednarskiej 6. Otrzymaliśmy również ryngraf z Matką Boską Ostrobramską, który mamy do dzisiaj. W końcu lipca 1944 r. miałam ostatni kontakt z "Jadwigą" z ul. Pięknej Nr.16, gdzie miałam otrzymać przydział na okres Powstania. Ze względu jednak na zaawansowaną ciążę otrzymałam urlop i podczas Powstania wykonywałam swoje czynności w formie nieorganizowanej np. brałam udział w ewakuacji rannych /m.in. mojego męża rannego 2-go września podczas walk zgrupowania "Harnaś" kompania "Genowefa" na ul. Traugutta ze szpitala w gmachu PKO przy ul. Świętokrzyskiej przez przejście w Alejach Jerozolimskich do szpitala na ul. Hożej 13- oraz udzielałam się w szpitalu u zbiegu ul. Górnośląskiej i Czerniakowskiej w pobliżu mojego miejsca zamieszkania. Po odbiciu Czerniakowa przez hitlerowców 15-go września zostałam wysiedlona z Warszawy z ludnością cywilną.



Warszawa, 19 marca 1994 r.

x

Wn. 589/WSIK-412/03



3157
Ż y c i o r y s .

Dot. Janiny Głuszczyk z domu Włodarskiej - pseud. "Janka", nr. ewidenc. "173"

Urodziłam się 29.11.1919 r. z ojca Stanisława i matki Władysławy z domu Mazurek.

Ojciec był funkcjonariuszem państwowym i pracował jako magazynier w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie; matka prowadziła gospodarstwo domowe.

Od roku 1930 - do 1938 uczęszczałam do Państwowego Gimnazjum im. Królowej Jadwigi w Warszawie; tam też w roku 1938 zdałam egzamin maturalny i otrzymałam świadectwo dojrzałości.

W roku akademickim 1938/9 byłam studentką fizyki na Wydz. Mat.-Przyrodn. Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Wybuch II Wojny Światowej we wrześniu 1939 r. przerwał moje studia akademickie, na które już potem z powodu trudności rodzinnych i materialnych nie wróciłam.

W roku 1940 byłam słuchaczką Szkoły dla pomocniczego personelu sanitarnego im. Zaorskiego /okupacyjna namiastka medycyny/, z której po roku musiałam zrezygnować, aby podjąć pracę zarobkową.

Pierwszą pracę zarobkową podjęłam 26.8.1941 r. w Biurze Ruchu Drogowego przy ul. Moniuszki 1a, a następnie Czerniakowskiej 199a i pracowałam tam do wybuchu Powstania w r. 1944. Moja praca biurowa polegała na prowadzeniu kartoteki właścicieli samochodów ciężarowych i furmanek konnych, którzy byli zatrudniani przez niemieckich przedsiębiorców budowlanych w ramach obowiązkowych prac dla okupanta. Prowadzenie kartoteki pozwalało mi na korzystniejszy dla Polaków system obliczania należności za pracę.

W Biurze Ruchu Drogowego w lutym 1942 r. poznałam mojego obecnego męża Arkadiusza, który schronił się w Warszawie przed wywożeniem na roboty do Niemiec z Legionowa, gdzie wówczas mieszkał z rodzicami.

Po powrocie z wysiedlenia do Warszawy /powróciłam z córką Elżbietą Marią ur. 1.2.1945 w Częstochowie/ i po przyjeździe mojego męża z niewoli jeńczej - pracowałam przez krótki okres w Ministerstwie Odbudowy przy założeniu i prowadzeniu kartoteki zakładów produkujących materiały budowlane. Urodzenie syna Stanisława Pawła 19.6.1947 r. przerwało na krótko moją pracę zawodową, ale już 20.12.1948 r. rozpoczęłam pracę w Banku Handlowym S.A. w Warszawie, aby pracować tam nieprzerwanie 31 lat. W Banku Handlowym pracowałam na początku w Wydz. Statystyki Zagr., potem w Wydz. Gwarancji i Avali, a najdłużej w Wydz. Gospodarki Dewizowej, prowadząc Wydział Spłat Kredytów Zagr. Byłam kolejno pełnomocnikiem, a następnie prokurentem; znajomość 3 języków obcych/ franc. ang. i niem./ potwierdziłam złożonymi egzaminami państwowymi.

13.5.1956 r. urodziłam 3-cie dziecko, Marię Jadwigę.

1.6.1980 r. odeszłam na emeryturę.

Podczas okupacji pracowałam społecznie w PCK przy ulicy Pięknej w grupie młodzieży, która zbierała od okolicznych mieszkańców Śródmieścia produkty żywnościowe i przygotowywała z nich II-gie śniadania w celu dożywiania rannych w 1939 r. żołnierzy polskich w Szpitalu Ujazdowskim.

W ramach doznanych represji i prześladowań w dniu 15-go września 1944 - dokładnie w połowie ciąży - zostałam z grupą ludności cywilnej wysiedlona z miejsca mojego zamieszkania u zbiegu ulicy Czerniakowskiej i Górnośląskiej, doprowadzona na Al. Szucha, gdzie przebywałam 1 dobę, a następnie przewieziona do obozu w Pruszkowie. Przy pomocy polskich znajomych lekarzy dostałam upozorowane skierowanie do szpitala /zagrożenie poronieniem/ i wypuszczona z obozu. Po kilku tygodniach pobytu u rodziny w Pruszkowie wyjechałam do Częstochowy, gdzie udało mi się ustalić miejsce pobytu moich rodziców i brata z rodziną, również wysiedlonych z Warszawy. W warunkach nędzy, głodu i chłodu, bez zimowej odzieży



i na zakupach z RGO przeżyliśmy z całą rodziną do przejścia frontu wschodniego w połowie stycznia 1945, a następnie do kwietnia, kiedy to mogliśmy w odkrytych wagonach towarowych powrócić pociągiem do Warszawy. W Częstochowie zarabiałam przysłowiowe grosze, sprzedając na ulicy nielegalnie bułeczki, które wypiekała moja bratowa, a następnie już po wyzwoleniu, jako "gazeciarka" Gazetę Częstochowską. 1-go lutego 1945 r. urodziłam córkę Elżbietę Marię.

Z okresu pracy w Banku Handlowym S.A. w Warszawie posiadam następujące odznaczenia państwowe:

Srebrny Krzyż Zasługi	w dniu 19.6.19
Złotą Odznakę za Zasługi dla Finansów PRL	" 31.7.19
Złoty Krzyż Zasługi	" 2.7.19

Mój stan rodzinny przedstawia się następująco:

Mąż	Arkadiusz
3 Dzieci:	Elżbieta Maria, Stanisław Paweł i Maria Jadwiga
8 Wnucząt	

Poza pomocą i udziałem w wychowywaniu i kształceniu wnucząt mam 2 ulubione zajęcia niezawodowe:

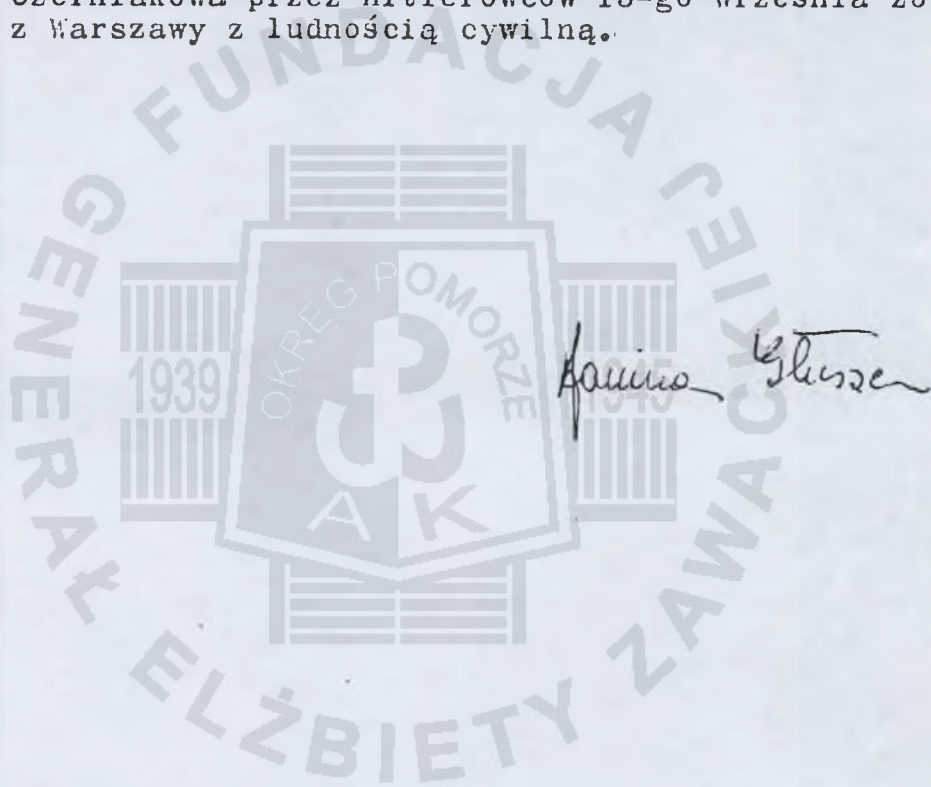
1/ praca na działce pracowniczej, przydzielonej mi w roku przejścia na emeryturę przez Bank Handlowy w ogródku "Bilonik" na Siekierkach w Warszawie
2/ robotki na drutach, które nietylko mi sprawiają przyjemność, ale zaopatrują w swetry, czapki, szaliki i t.p. całą moją liczną rodzinę.

Odnośnie służby wojskowej przed wojną muszę wymienić przynależność do Legii Akademickiej Żeńskiej, która powstawała w roku 1938 na wzór lub obok już istniejącej Legii Akademickiej Męskiej. Jako studentka Uniwersytetu im. Józefa Piłsudskiego w Warszawie zgłosiłam się jako jedna z pierwszych kandydatek i brałam udział w zajęciach głównie sportowych w ciągu roku akademickiego, w obozie szkoleniowo-narciarskim w Warochole/już w umundurowaniu i ze szkoleniem wojskowym/ W lipcu 1939 r. byłam na obozie w Redłowie k/Gdyni w umundurowaniu, pod wojskowymi namiotami, gdzie przeszłam szkolenie wojskowe ze strzelaniem włącznie. Na obozie w Redłowie były zgrupowane studentki-ochotniczki z całego kraju. Na zakończenie obozu i szkolenia otrzymałyśmy stopnie wojskowe. Niestety nie zachowały mi się żadne dokumenty z tego okresu, jak również nie wiem, gdzie mogłabym zasięgnąć odnośnych informacji.

Do służby w konspiracji zostałam wprowadzona przez mojego męża, Arkadiusza Głuszcza - ne.ewid. 4051 -, który we wrześniu 1942 skontaktował mnie z grupą sanitarną NOW - Armii Krajowej. Otrzymałam Nr. "173" i zostałam włączona do "Piątki", którą prowadziły i szkoliły Jadwiga Miracka pseud."93" i Halina Kotlińska pseud."69". Złożyłam przysięgę organizacyjną i w ramach szkolenia przeszłam kurs podstawowego wyszkolenia wojskowego oraz kurs sanitarny włącznie z 2-tyg. praktyką w Ambulatorium Chirurgicznym Szpitalika Dziecięcego przy ul. Kopernika. Po złożeniu odpowiedniego egzaminu zostałam mianowana "piątkową" i szkoliłam następne "piątki" /2 lub 3/. Podczas szkolenia stykałam się z Jadwigą Jabłkowską/obecnie Gąsowską/ z ul. Pięknej 16 pseud. "928", która z ramienia naszego zakonspirowanego dowództwa wizytowała stan i poziom szkolenia oraz była obecna na egzaminach. W tym czasie również kontaktowałam się również z Aurelią /Relą/ Tomasik z ul. Mokotowskiej-pseud. "872". Ponieważ przed wojną i podczas okupacji mieszkalam na terenie Uniwersytetu Warszawskiego, który okupowała żandarmeria niemiecka, na zbiórki udostępniałam nie moje mieszkanie, lecz mieszkanie mojego starszego brata/kombatanta z 1939 r. z terenu Wołynia/ przy ulicy Bednarskiej



13-go lutego 1944 r. zawarłam związek małżeński z Arkadiuszem Głuszcem i zamieszkałam przy Biurze przy ul. Czerniakowskiej 199a, a od lipca 1944 r. przy ul. Czerniakowskiej 178, gdzie zastało mnie Powstanie. Na naszym ślubie w kościele Sw. Antoniego przy ul. Senatorskiej było wiele naszych koleżanek i kolegów z konspiracji, a łączniczka Teresa Fałęcka pseud. "199" przyniosła nam kwiaty od zgrupowania na punkt kontaktowy przy ul. Bednarskiej 6. Otrzymaliśmy również ryngraf z Matką Boską Ostrobramską, który mamy do dzisiaj. W końcu lipca 1944 r. miałam ostatni kontakt z "Jadwigą" z ul. Pięknej Nr. 16, gdzie miałam otrzymać przydział na okres Powstania. Ze względu jednak na zaawansowaną ciążę otrzymałam urlop i podczas Powstania wykonywałam swoje czynności w formie nieorganizowanej np. brałam udział w ewakuacji rannych /m.in. mojego męża rannego 2-go września podczas walk zgrupowania "Karnaś" kompania "Genowefa" na ul. Traugutta ze szpitala w gmachu PKO przy ul. Świętokrzyskiej przez przejście w Alejach Jerozolimskich do szpitala na ul. Hożej 13- oraz udzielałam się w szpitalu u zbiegu ul. Górnośląskiej i Czerniakowskiej w pobliżu mojego miejsca zamieszkania. Po odbiciu Czerniakowa przez hitlerowców 15-go września zostałam wysiedlona z Warszawy z ludnością cywilną.



Warszawa, 19 marca 1994 r.



Anna GLUSZCZ

(do 13.02.1944 - Janina Włodarska)

00-040 Warszawa

W. Pani Anna Jurkiewicz

Archiwum WSK

MEMORIAŁ Generał Marii Wittek

Fundacja Archiwum Pomorskie Armii Krajowej

ul. Garbary 2

87-100 TORUŃ

L.Dz. 4722 WSK 2002

Teczka osobowa	3157/WSK
Armię Krajową	Sejny Polek
Wpływ	13.03.2003
L. dz.	589/WSK-412/03
KNV	
Szczegółowa Szanowna Pani!	

Bardzo dziękuję za list z dnia 22.11.2002 r. z informacjami i załącznikami. Przepraszam, że odpowiadając ze znacznym opóźnieniem, nie chciałam zgromadzić i przygotować materiałów, którymi mogłaby Pani, zainteresować, korzystając z informacji dotyczących działalności, o której wogóle nie wiedziałam, nie wiedziałam również o przestaniu materiałów o mnie przez kol. Krasnowolski ze "Srodowiskie batalionu „Gustaw-Harnas”. Przepraszam jeżeli się powtórzę w mojej przeszłości, dotycając, ale nie tylko mojej działalności konspiracyjnej AK ale również okresie przedwojennego.

- 1) Okres konspiracji. Latarny życiorys z 1994 r. ujemnie ten okres dość szeroko, ale jestem gotowa przedstawić wszelkie uzupełnienia, które mogą Pani, zainteresować. Uzupełnił następująco:
- a) mój mąż, Aleksander Stuszer, żołnierz AK - batalion „Gustaw-Harnas” kompania „Generał”, ranny 2. IX 1944 w Powstaniu Warszawskim, invalida - jeńca wojenny - zmarł w październiku 1998 r. w wieku lat 78 - po 55 latach naszego wspólnego życia małżeńskiego.
 - b) - Mam od trzech moich dzieci 8 wnucząt (4 wnuczki + 4 wnuki) oraz prawnuczkę i prawnuka.
 - c) Jako weteran - żołnierz AK zostałam mianowana na stopień Podporucznika Wojska Polskiego z dniem 2 kwietnia 2001 roku. Mam autentyczne książeczki wojenne i odpowiadający wpis.

2) Odnosnie mojej służby wojskowej w okresie przedwojennym - opracowałam szeregowy załącznik Nr 7

Bardzo interesuje mnie wszelkie materiały, dotyczące działalności przedwojennego PWK a zwłaszcza dokumentacja fotograficzna. ewentualnie nie będę wstydzić przyjechać do Torunia, ale czy nie mogłabym strzymać warszawskiego adresu Komisji Historii Kobiet (KHK)? To moja gorąca prośba.

Przesyłam dodatkowy egzemplarz załącznika Nr 7 z prośbą o przekazanie go do osobistego użytku p. prof. Elżbiecie Ławackiej. - Dziękuję!

W załącznikach:

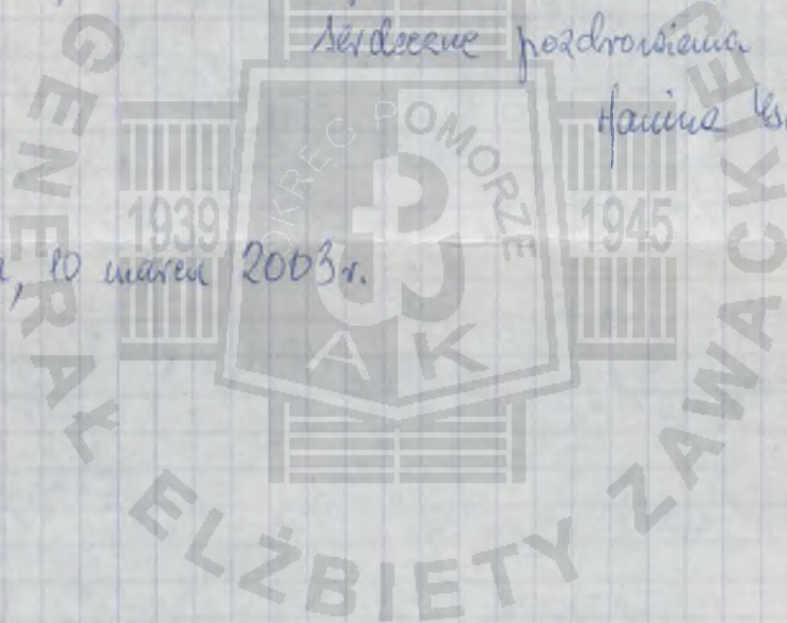
- 1) Kserokopia metryki urodzenia
- 2) " legitymacji studenckiej z nr. 1938/9 ze zdjęciem
- 3) " okupacyjnej Kwikarty z adresem zamieszkania
- 4) " życiorysu sporządzonego w urzędzie wg wymagań AK - z r. 1994
- 5) " aktu mianowania na Podporucznika WP
- 6) " listyżeczki wojennej ze zdjęciem
- 7) opis działalności w Stowbie Wojennej Kobiet w okresie przedwojennym - w 2 egzemplarzach

Przepraszam za niewyrażenie odrębnego pisma.

Respektownie pozdrawiam

Hanna Kłuszczyk (Włodarska)

Warszawa, 10 marca 2003 r.



Zapiski Nr. 7. Służba wojskowa w okresie przedwojennym.

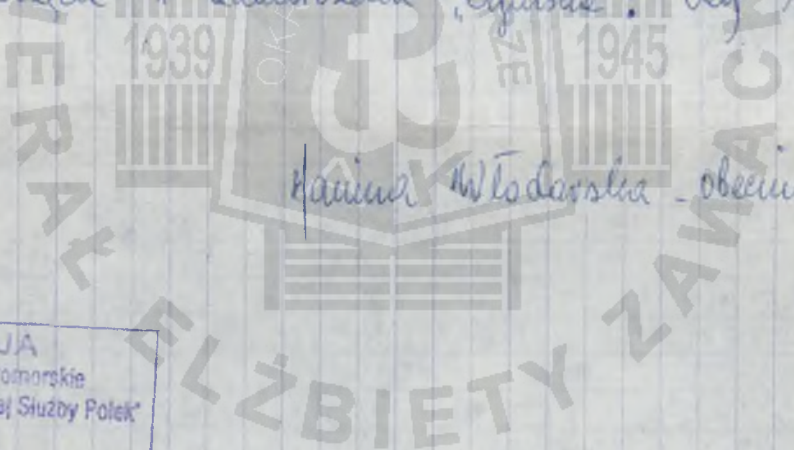
Wieloletnie zastanawiałam się, gdzie i u kogo odnajdę ślad mojego udziału w służbie wojskowej w roku akademickim 1938/9, jako studentki I-go roku (Fizyka) na Uniwersytecie Warszawskim (wówczas im Karola Józefa Piłsudskiego). Zgłosiłam się natychmiast (wówczas panią Włodarską), gdy przeczytałam na tablicy Ogłoszeń, że równoległe do Legii Akademickiej istnieje twórcy się Legia Akademicka Żeńska i byłam jedną z dość nielicznych uczestniczek aż do września 1939 r. Jak podaje w zapisanym zyciorysie, w ciągu roku miałyśmy zajęcia głównie sportowe (np. gimnastyka i gra w siatkówkę na terenie Klubu Sportowego Legia oraz nauka pływania w basenie Polskiej YMCA). Podczas letni zimowych wyjazdów na terenie obozów, m. in. w Warszawie i w Warszawie na Stocznicy - już w umundurowaniu i ze szkoleniem wojskowym. W Warszawie były między studentki z Warszawy, ale również z innych miast akademickich. Były nie bardzo nam się udało, pod względem sportowym, bo po 2 dniach przysłała odwiedzić i zamiast miemu było "tęto", więc prowadzić typowy działacz ^{organizacyjny} i artystyczny dla miejscowych dzieci i młodzieży. Uważam piękne zdjęcia naszej grupy z studentkami w strojach ludowych, ale przepadły w Powstaniu Warszawskim.

Umundurowaniem mojego udziału w tym "związku" Legii Akademickiej Żeńskiej był letni obóz (lipiec 1939) w Redkowie k/ Gdyni - w umundurowaniu, pod dźwięki wojskowych marzulek, z wykładami, podchodami, ćwiczeniami w terenie, wartami nocnymi, alarmem nocnym i marzem w pełnym ekwipunku, muzyką (która, uwielbiałam!) i ze strzelaniem w terenie. No, i oczywiście śpiewanie, śpiewanie, śpiewanie... Bo dziś pamiętam teksty i melodie różnych pieśni i piosenek. Na obozie w Redkowie były zgromadzone studentki (tylko!) z całego kraju. Wp. sąsiadką moją w namiocie była Elżbieta Borowska, która podobnie, jak ja - studiowała fizykę - tyle, że na Uniwersytecie w Wilnie. - Bardzo się zaprzyjaźniłyśmy. Pamiętam również z mojego namiotu studentkę z Kwalowa, która ciągle na rozrostko marzulek, a "nomen omen" nazywała się Krzywdzianka. Z Warszawy pamiętam Kryptynę Wienzesalównę, w której niedzię pod

koniec obozu urządziliśmy pokaz dla gości i miejscowej ludności - z muzyką i programem artystycznym - były śpiewy i różne tańce w improwizowanych kostiumach. Pamiętam, że bratam udział (jak "Chłopiec") w polance i w tańcu kresowym "Lanowicza", śpiewaliśmy przez nas w języku chyba białoruskim. Było patriotycznie i wszepłło nam się, udało.

Oczywiście - codziennie OGHISKA!!! Kochaliśmy je! I śpiewanie! Uchyliliśmy raz inspekcję m/władz, do której bardzo się przygotowaliśmy. Byłyby to kilka par w mundurach oficerskich, były szlify... a może była tam sama para generał Maria Wittke, a może p. prof. Elżbieta Zawacka 992 - miałam wtedy służbę w stajówce podczas wczesnego obiadu. Polak naszej muzyki bardzo się dowodził.

Pamiętam, że jakiś podobny obóz był w Koscierzynie na Kaszubach - śpiewaliśmy o nim piosenkę. Pamiętam ją, jak również że na rozpoczęcie i zakończenie "Ognisko". Czy są w zbiorach te teksty?



Kamień Włodarska - obecnie Stusser

FUNDACJA
 "Archiwum i Muzeum Pomorskie
 Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"
 w Gdańsku

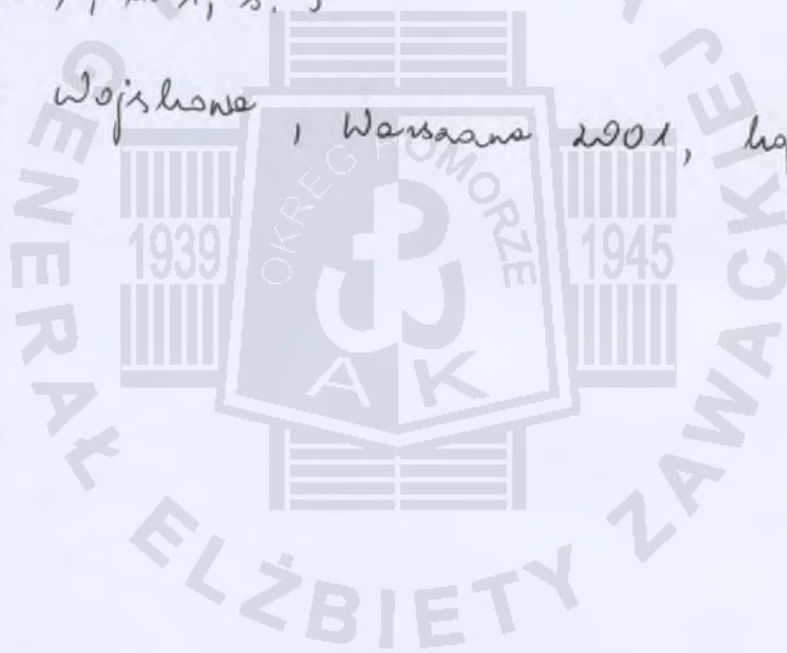
Wpłynęło dn. 13.03.2003
 L. dz. 589/WSU-412/03

Załącznik.....
 Data.....

Warszawa, 10 marca 2003 r.

I/2 DOKUMENTY DOTYCZĄCE OSOBY RELATORA

- Świadectwo urodzenia wyd. na zasadzie łącznej metrycznych, Warszawa, wyd. dn. 8 V 1926, mps + rtps (kopie), k. 1, s. 1
- legitymacja szkolna, Warszawa 1939, kopia, k. 1, s. 2
- Karta Rozporządzenia Generalnego Gubernatorstwa, Warszawa 1945, kopia, k. 1, s. 3-4
- Dyplom mianowania Jawną Główną na stopień podporucznika Wojska Polskiego, Warszawa 2001, mps (kopia), k. 1, s. 5
- Książeczka Wojskowa, Warszawa 2001, kopia, k. 1, s. 6



ZaT. Nr. 1

512-1
40320
Do użytku wojskowego
i ksiąg ludności

Nr aktu 499

RZECZPOSPOLITA POLSKA.

Rok 1919

Rz.-kat. par. Ś-60 ANTONIEGO w Warszawie.

Świadcstwo urodzenia

WYDANE NA ZASADZIE KSIĄG METRYCZNYCH.

Zaświadcza się, iż Jasmina Halina Włodarska

urodził się przy ulicy Knał Przedm. dnia 29 listopada

pod Nr 400 | tysiąc czekuski set dziewiętnastego 1919 roku

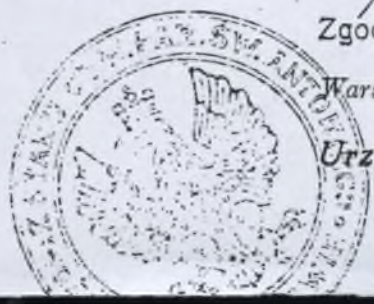
z ojca Stanisław

z matki Władysława z domu Mazurek

Zgodność powyższego świadctwa z oryginałem stwierdzam.

Warszawa, dnia 8 Czerwca 1926 r.

UrządNIK Stanu Cywilnego R. Sikorski



Druk J. Zbigniewicza Ś-to Jańska 10, tel. 292-46



Ldn 589/WK-412/03

Zat. Nr. 2

12-2

Wzór 1d.

— Ważna z okrągłą pieczęcią szkoły do dnia: —

31 stycznia 19 <u>39</u>	30 czerwca 19 <u>39</u>	31 październ. 19 <u>39</u>
St. kol. zamieszkania	St. kol. zamieszkania	St. kol. zamieszkania
31 stycznia 19	30 czerwca 19	31 październ. 19
St. kol. zamieszkania	St. kol. zamieszkania	St. kol. zamieszkania
31 stycznia 19	30 czerwca 19	31 październ. 19
St. kol. zamieszkania	St. kol. zamieszkania	St. kol. zamieszkania



**Legitymacja
szkolna
Nr 6036**

Uprawnia
do ulg
przejazdowych,
przysługujących
młodzieży
szkolnej

Pieczęć
szkoły

Włodarska

Włodarska

Żeńska

w Warszawie

Rektora

Sekretarja

Nr alb. 58744

Włodarska

Wzór 1d.

— Ważna z okrągłą pieczęcią szkoły do dnia: —

31 stycznia 19 <u>39</u>	30 czerwca 19 <u>39</u>	31 październ. 19 <u>39</u>
St. kol. zamieszkania	St. kol. zamieszkania	St. kol. zamieszkania
31 stycznia 19	30 czerwca 19	31 październ. 19
St. kol. zamieszkania	St. kol. zamieszkania	St. kol. zamieszkania
31 stycznia 19	30 czerwca 19	31 październ. 19
St. kol. zamieszkania	St. kol. zamieszkania	St. kol. zamieszkania

x



Łdz. 589/1316 - 412/03

ZAT. Nr. 3

- 1 -

GENERAK

512-3

303

Kennort Warschau
Miejscę wystawienia

Kreish. Warschau
Starostwo powiat.

Kennnummer 40320
Numer rozpoznawczy

Gültig bis 30 April 1947
Ważne do

Name Włodarska
Nazwisko

Geburtsname (b. Ehefrau) Janina Halina
Nazwisko panieńskie (u. meżatki)

Vorname Janina
Imię

Geboren am 29.11.1919.
Urodzony (a) w dn.

Geburtsort Warschau
Miejscę urodzenia

Kreish. Warschau
Starostwo powiat.

Land kein-żaden
Kraj

Beruf erlernter wyczoney
Zawód

Religion röm.kath.,-rzymisk.kat.
Wyznanie

Besondere Kennzeichen keine- nie ma
Szczególne znaki rozpoznawcze

Angestellte-urzędniczka
Angebotener wykonywawca

Unterschrift des Kennkarteninhabers
Podpis posiadacza karty rozpoznawczej

Włodarska Halina

Warschau, den **30 April 1942**
miejsce i data

Kreishauptmann
Wojewoda

Polizeirektor
Komisarz

L.A. Cham

Unterschrift des ausstiftenden Beamten
Podpis sporządzającego urzędnika

AMTUCHE VERMERKE. UWAGI URZĘDOWE

Der Kennkarteninhaber wohnt
Podłaczka karty rozpoznawczej mieszka

Warschau
Strasse **Krakowskie**
Przedmieście 26/28

Unterschrift der Meldebehörde
Podpis urzędu meldunkowego

ab 25 III 1944
ad **Warschau**
In **Przedmieście 26/28**

Kreish. **Przedmieście 26/28**
Starostwo powiat.

Dienstiegel
Pieczęć służbowa

ab **Warschau**
ad **Przedmieście 26/28**
In **Przedmieście 26/28**

Kreish. **Przedmieście 26/28**
Starostwo powiat.

Dienstiegel
Pieczęć służbowa

ab **Warschau**
ad **Przedmieście 26/28**
In **Przedmieście 26/28**

Kreish. **Przedmieście 26/28**
Starostwo powiat.

Dienstiegel
Pieczęć służbowa

ab **Warschau**
ad **Przedmieście 26/28**
In **Przedmieście 26/28**

Kreish. **Przedmieście 26/28**
Starostwo powiat.

Dienstiegel
Pieczęć służbowa

cdh. 589 / 10K-4M/103
112-h

1-2-

AMTLICHE VERMERKE UWAGI URZĘDOWE

Ischewski 14. 11. 44

Uferstr. 28

EB

WYMAGANY DOKUMENT

Munka w Warszawie

ul. Pral. profan. A-26/28

14 NOV 1944

[Signature]

ZUR BEACHTUNG UWAGA

I. Jeder Inhaber einer Kennkarte hat sich bei Behörden und Körper-schaften des öffentlichen Rechts und gegenüber den staatlichen und gemeindlichen Kontrollorganen, auf Verlangen mit der Kennkarte auszuweisen.

Karty posiadacz karty rozpoznawczej winien się wobec władz i in-stytucyj prawa publicznego oraz państwowych i gminnych organów kontrolnych na żądanie legitymować kartą rozpoznawczą.

II. Kennkarten, in denen das Lichtbild, die Fingerabdrücke, eine der sonstigen vorgeschriebenen Eintragungen oder die ausbringenden Dienststempel fehlen, sind ungültig. Das gleiche gilt, wenn der Zustand des Lichtbildes oder die Fingerabdrücke eine einwandfreie Feststellung der Kennkarteninhabers nicht mehr zulassen oder die sonstigen Eintragungen oder die Stempel unleserlich geworden sind.

Karty rozpoznawcze, nie posiadające (fotografii, odcisków palców, przepisowych wpisów lub pieczęci służbowej, są nieważne. To samo dotyczy wypadków, w których stan fotografii lub odcisków palców nie pozwala na dokładne stwierdzenie tożsamości posiadacza karty rozpoznawczej lub pozostałe wpisy czyli pieczęcie stały się nieczytelne.

III. Treffen die Angaben in einer Kennkarte durch Berufswechsel, Na-menänderung usw. auf den Inhaber nicht mehr zu, so hat er die Kennkarte der Antragsbehörde zur Änderung oder Neuausstellung vorzulegen. Wohnungsänderungen bescheinigt die Meldebehörde.

O ile dane karty rozpoznawczej straciły swą aktualność wskutek zmiany mieszkania, zawody, nazwiska posiadacza karty i t. d., to winien on kartę rozpoznawczą przedstawić władzy zgłaszającej wniosek o zmianę karty lub wyjawienie nowej karty rozpoznawczej. Zmiany zamieszkania potwierdza on.

IV. Der Kennkarteninhaber ist verpflichtet, Kennkarte unverzüglich der nächsten An-tragsbehörde mündlich unter genauer Angabe seiner Umstände des Verlustes zu melden.

Posiadacz karty zobowiązany jest zgła-szać niezwłocznie władzy zgłaszającej wniosek o zmianę lub ustanie, podając dokładne okoliczności zagubienia.

Staatldruckerz. Warschau

GENERALGOUVERNEMENT
GENERALNE GUBERNATORSTWO

KENNKARTE
KARTA ROZPOZNAWCZA



SIŁY ZBROJNE RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

PREZYDENT
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

mianował

nie będącego w czynnej służbie wojskowej

..... szers. GŁUSZCZ Janina c. Stanisława r.1919.....

na stopień

PODPORUCZNIKA WOJSKA POLSKIEGO

z dniem 2 kwietnia 2001 roku

Zbigniew LEWANDOWSKI
gen. brvg.



S Z E F
WOJEWÓDZKIEGO SZTABI WOJSKOWEGO
W A R S Z A W A

..... 22.05.2001 r.

(data)



Zat. Nr 6

512-6

KSIAZECZKA WOJSKOWA
 Seria: **HM 286349**



Fotografia o wymiarach 3x4 cm

Janina
 podpis posiadacza ksiąteczki

Nr ewidencyjny
1911129016188

GLUSZCZ
NAZWISKO


JANINA HALINA
imię

Stanisław, Władysława
imię ojca / matki

29 listopada 1919 r.
data urodzenia

Warszawa Śródmieście
miejsce urodzenia (miasto / powiat / województwo)

KSIAZECZKĘ WYDANO
 dnia **29 czerwca 2001 r.**
 w **WKU Warszawy Śródm.**
Przebieg służby (nazwa WKU / numer legionu / wojskowy)



[Signature]



HM 286349

1. Stopień wojskowy
Podporucznik

Rozkaz (personalny) **Postać Prezydenta RP**
 nr **4-MI-55-2001** z dnia **14.02.2001 r.**
 mp. *[Signature]* podpis

stopień _____
 Rozkaz (personalny) _____
 nr _____ z dnia _____
 mp. _____ podpis _____

stopień _____
 Rozkaz (personalny) _____
 nr _____ z dnia _____
 mp. _____ podpis _____

- 4 -

stopień _____
 Rozkaz (personalny) _____
 nr _____ z dnia _____
 mp. _____ podpis _____

stopień _____
 Rozkaz (personalny) _____
 nr _____ z dnia _____
 mp. _____ podpis _____

stopień _____
 Rozkaz (personalny) _____
 nr _____ z dnia _____
 mp. _____ podpis _____

- 5 -



IV KORESPONDENCYA

- korespondenja z FAPAK, 2002-2003, k 4, s. 1-6



Toruń, dnia 22.11.2002 r.

FUNDACJA
Archiwum Pomorskie
ul. W. Garbary 2, Toruń
87-100 TORUŃ

Janina Głuszczyk

00-040 Warszawa

1.dz.4722 WSK 2002

Szanowna Pani,

Jestem dokumentalistką Działu: Archiwum Wojskowej Służby Kobiet. Chciałabym bardzo serdecznie podziękować za przekazane za pośrednictwem Pani E. Krasnowolskiej materiały dotyczące Pani działalności konspiracyjnej. Stały się one podstawą do utworzeniateczki osobowej o numerze inwentarzowym 3157/WSK.

W naszej fundacji dążymy do zebrania jak najdokładniejszych i jak najpełniejszych informacji dotyczących działalności konspiracyjnej kobiet. Dlatego też ośmielam się prosić o dalsze materiały. Szczególnie zależy nam na wszelkich dokumentach dotyczących Pani życia, takich jak np. metryka urodzenia, świadectwa szkolne, legitymacje, dokumenty poświadczające nadanie stopni wojskowych, medali, odznaczeń. Bardzo proszę o przesłanie choćby kserokopii. Jesteśmy również zainteresowani Pani zdjęciami z okresu wojny, a także współczesnymi. Wszystkie te materiały są niezwykle cenne dla badaczy zajmujących się tą problematyką.

Przy naszej Fundacji powstaje Muzeum Wojskowej Służby Kobiet, w którym gromadzimy dokumenty, odznaczenia i pamiątki z okresu okupacji. Zgromadzone przez nas eksponaty są prezentowane obecnie na wystawie pt. „Wojskowa Służba Kobiet” w Muzeum Okręgowym w Toruniu (Dom Eskenów, ul. Łazienna 16). Jeśli zechciałaby Pani przekazać nam swoje pamiątki obiecujemy otoczyć je opieką, a w przyszłości zaprezentować na podobnych wystawach.

Bardzo proszę również o adresy innych Kombatantek, a ja chętnie podejmę korespondencję z Nimi. W załączeniu przesyłam informacje dotyczące naszej działalności. Serdecznie Panią pozdrawiam i bardzo liczę na dalszą współpracę.

Z wyrazami szacunku

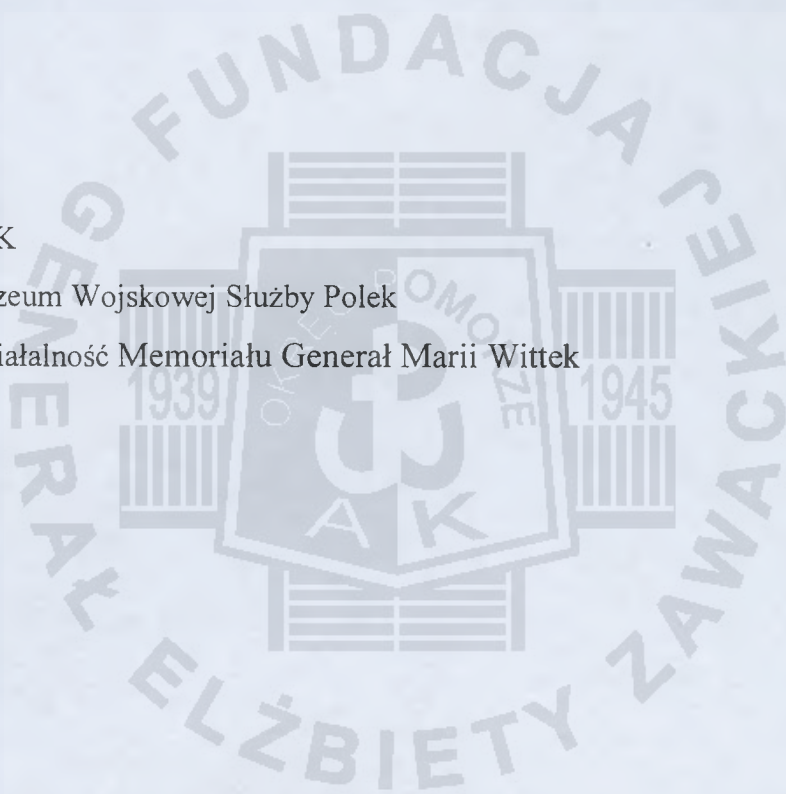


Anna Jurkiewicz

Dokumentalistka Działu: Archiwum WSK

Załączniki:

1. Ulotka FAPAK
2. Powstanie Muzeum Wojskowej Służby Polek
3. Powstanie i działalność Memoriału Generali Marii Wittek



Toruń, dnia 18.03.2003 r.

MEMORIAL
Grupa Maria Wittek

Pani Janina Głuszczyk

L. olz. 631/wsk-412/03

00-040 Warszawa

(kop.)

Szanowna Pani,

Bardzo serdecznie dziękuję za przekazane materiały: życiorys oraz kopie dokumentów. Zostały one włączone do Pani teczki osobowej. Dziękuję również za kopie załącznika nr 7 o Pani służbie wojskowej w okresie przedwojennym. Na pewno prześlemy ją Pani prof. Elżbiecie Zawackiej. Ponawiam prośbę o zdjęcia zarówno z okresu wojny, jak i współczesne.

Jeśli chodzi o międzywojenną Organizację Przystosowania Wojskowego Kobiet, w zasobie naszego archiwum posiadamy wiele interesujących materiałów na ten temat. Są również bardzo ciekawe zdjęcia. Przykro mi, że nie może Pani do nas przyjechać i osobiście ich przejrzeć. Mogę Pani zaproponować książkę autorstwa prof. Elżbiety Zawackiej „Czekając na rozkaz”, która w cenie 12 zł jest dostępna w naszej Fundacji. Jest tam, oprócz historii PWK, wiele zdjęć rodzajowych m.in. z obozów, a także zdjęcia oraz krótkie notki biograficzne członkiń tej organizacji z Marią Wittek na czele. Załączam naszą ulotkę wydawniczą być może niektóre pozycje zainteresują Panią.

Prosiła Pani również w swoim liście o warszawski adres Komisji Historii Kobiet. Oto on:

12-4

Towarzystwo Miłośników Historii
Komisja Historii Kobiet w walce o niepodległość
Rynek Starego Miasta 29/31
00-272 Warszawa

Jeszcze raz dziękuję za wszystko. Załączam serdeczne pozdrowienia.

Z wyrazami szacunku

Anna Jurkiewicz

Anna Jurkiewicz

Dokumentalistka Działu: Archiwum WSK

Załącznik:

1. Ulotka wydawnicza.



Warszawa, 9 sierpnia 2003r.

Janina Głuszczyk (z domu Włodarska)

00-040 Warszawa

W. Pani Dorota Kromp

dokumentalistka Archiwum WSK

Teczka osobowa 3157/WSK

FUNDACJA "Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polaków w Toruniu"	
W. Garbary 2 87-100 Toruń	
Wpłynęło dnia: 20.08.03	
L. dz. 3720/WSK-412/03	
Załączniki:	
Referent:	

dot. "Memoriał Marii Witel"
L. dz. 787/WSK-412/03

do teczki ↑

Szanowna Pani!

Dziękuję za list z dn. 3.IV.2003r. i bardzo przepraszam za zwłokę z odpowiedzią, niestety nie mogę służyć dalszymi informacjami odnośnie Legii Akademickiej Żeńskiej w latach 1938-1939. Wzrostło, co posiadano, zostało zniszczone i przypadło podczas Powstania Warszawskiego i wyziedlenia ludności z Warszawy.

Bardzo dziękuję za podanie nazwiska komendantki Warszawskiej Legii Akademickiej Żeńskiej.

Pani Marii Włodarskiej zam. Rybickiej niestety nie znam, ani nie jestem z nią spobliwiona.

W międzyczasie natomiast spotkałam się z moją koleżanką szkolną, Krystyną Wieniszalowską, którą wyprzedziłam jako uczestniczkę letniego obozu w Redtowie w lipcu 1939r. i od niej wyprzedziłam jeszcze jedno nazwisko: Krystyna Rajgrodzka też była w Redtowie u/Bdymy.

Złączam serdeczne pozdrowienia - również dla p. prof. Elżbiety Zawackiej.

Z pozdrowieniem

Janina Głuszczyk (d. Włodarska)

1 kopia ME2.

Toruń 3 IV 2003 r.

Pani Janina Głuszczyk

00-040 Warszawa

L. dz. 787/WSK-412/03

Szanowna Pani,

W imieniu prof. Elżbiety Zawackiej dziękuję za przekazane dane dotyczące Legii Akademickiej. Bardzo ją zainteresowały. Pani Profesor prosi o to, by zechciała Pani napisać wszystko co wie o Legii Akademickiej. Może ma Pani jakieś materiały drukowane na ten temat? Będziemy wdzięczni, jeśli zechce Pani przekazać je do naszych zbiorów. W Legii działały instruktorki PWK a komendantką Warszawskiej Legii Akadem. Żeńskiej była Antonina Mijał-Bartoszewska (odznaczona po II wojnie Orderem Virtuti Militari).

Pani Profesor zapytuje także, czy znała Pani p. Marię Włodarską zam. Rybicką, (1916-1943), w czasie wojny w Kedywie KG w Warszawie, odznaczona Virtuti Militari? Może jest Pani z nią spokrewniona? Poszukujemy wszelkich danych na jej temat do przygotowywanego Słownika Kobiet odznaczonych Orderem Wojennym Virtuti Militari.

Załączam serdeczne pozdrowienia, także od Pani Profesor.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

T. 3A57/USU

AK
Wa - no

GTUSZCZ JANINA

z.d. Włodanek

ps. "Janus"

✓ Nazwiskane listy informacyjne k. 1

i

†† GŁUSZCZOWA Janina (T: 3157/WSK)
z d. Włodarska
ps. "Janka"

AK
Wł-wa

Dnia 6 kwietnia 2009 roku
odeszła od nas w wieku 89 lat
nasza kochana Mama, Babcia i Prabacia



Janina Głuszczo

z domu Włodarska

wdowa po śp. Arkadiuszu

wychowanka warszawskiego Gimnazjum Królowej Jadwigi,
uczestniczka ruchu oporu (ps. Janka),
odznaczona Krzyżem Armii Krajowej,
mianowana na stopień podporucznika Wojska Polskiego,
wieloletnia pracowniczka, prokurent Banku Handlowego w Warszawie.

Człowiek wielkiej życzliwości, pobożności i skromności.

Msza święta żałobna będzie odprawiona
we wtorek, 14 kwietnia 2009 roku o godzinie 13.30
w bazylice Świętego Krzyża przy Krakowskim Przedmieściu,
po czym nastąpi odprowadzenie do grobu rodzinnego
na Cmentarzu Bródzińskim.

29.04.2010.B.Rojek

GKUS2C2 Janina

